

## **Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt V KK 458/15**

**Teza:** *Sąd nie jest związany opisem czynu zarzucanego oskarżonemu ani wskazaną przez oskarżyciela jego kwalifikacją prawną i może tym samym modyfikować zarówno ów opis, jak i jego kwalifikację, jeżeli tylko mieści się w granicach owego zdarzenia. Jednakże, jeżeli oskarżyciel, mający pełną wiedzę o poszczególnych zachowaniach, ogranicza w akcie oskarżenia, zakres, w jakim decyduje się oskarżyć, to uznać należy, że sąd nie może wykroczyć poza granice przedmiotowe takiej skargi.*

„[...] **Wprawdzie bowiem sąd nie jest związany opisem czynu zarzucanego oskarżonemu ani wskazaną przez oskarżyciela jego kwalifikacją prawną, a przy tym przedmiotem osądu jest zdarzenie historyczne, które leży u podstaw oskarżenia, i sąd może tym samym modyfikować zarówno ów opis, jak i jego kwalifikację, jeżeli tylko mieści się w granicach owego zdarzenia. Jednakże, jeżeli oskarżyciel, mający pełną wiedzę o poszczególnych zachowaniach osoby podejrzanej, a następnie podejrzanego ogranicza w postępowaniu przygotowawczym, a później w akcie oskarżenia zakres, w jakim decyduje się go oskarżyć, to uznać należy, że sąd nie może jednak wykroczyć poza granice przedmiotowe takiej skargi.** To zaś, że działania i zaniechania danej osoby wobec zwierząt, realizowane w innej miejscowości - a fakt, że jest to inna miejscowość przyjmuje też sam Sąd Rejonowy już w pierwszym akapicie uzasadnienia swego wyroku - polegają na podobnych zachowaniach z tymi, jakie są objęte aktem oskarżenia, tyle, że dotyczą po części takich samych, a po części innych zwierząt, niż te, do których odnosi się postępowanie osoby objęte aktem oskarżenia jest tu irrelevantne, skoro sam oskarżyciel w sposób wyraźny nie objął ich swoją skargą.

Powyższe wskazuje, że Sąd pierwszej instancji, prowadząc postępowanie także w odniesieniu do zachowań F. P., jakie miały miejsce w R., i **przypisując mu następnie te zachowania, łącznie z tymi, których dotyczył akt oskarżenia, a więc zaistniałymi w J. wykroczył poza granicę skargi czyniąc to wbrew wymogom art. 14 § 1 KPK. Nota bene, nawet gdyby doszło w tym postępowaniu na rozprawie do próby rozszerzenia oskarżenia - która jednak nie miała w tym wypadku miejsca - to nie mogłaby ona być skuteczna, jako że stosownie do art. 398 § 1 KPK, rozszerzenie takie jest możliwe jedynie, gdy to dopiero na rozprawie wyszły na jaw okoliczności nieznane dotąd w tej sprawie.** Wskazano zaś już wcześniej, że mimo, iż czynności Policji obejmowały także gospodarstwo oskarżonego w R., zarówno zarzut stawiany mu w postępowaniu przygotowawczym, jak i akt oskarżenia ograniczały się do jego postępowania wobec zwierząt w jego gospodarstwie w J.

Tym samym jednak, **Sąd meriti orzekal** w zakresie zachowań oskarżonego mających miejsce w R. **przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela, a więc z naruszeniem art. 17 § 1 pkt 9 KPK**. Uchybienia tego nie dostrzegł także Sąd odwoławczy. Nie podnoszono go zresztą w apelacji, jak i obecnie w kasacji.

**Jednakże, skoro jest to okoliczność objęta działaniem art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z przywołanym wcześniej przepisem art. 17 § 1 KPK, to tym samym zarówno przez Sąd odwoławczy (art. 439 § 1 in principio KPK), jak i przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu kasacji (art. 536 KPK), musi ona być uwzględniona z urzędu, a przy tym bez względu na to, czy mogła mieć jakikolwiek wpływ na treść wydanego wyroku.**

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zarówno zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w P., jak i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. w odniesieniu do F. P. i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 KPK umorzył postępowanie karne w stosunku do tego oskarżonego w odniesieniu do przypisanych mu zachowań, jakie miały miejsce w miejscowości R., a w pozostałym zakresie przekazał sprawę tego oskarżonego do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu [...].”